

Sygn. akt III RC 183/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Zenon Milewski

Protokolant: Monika Ksepka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r., w Ł.,

spraw:

z powództwa małoletniego K. C. (1) reprezentowanego przez matkę A. C.

przeciwko K. C. (2)

o podwyższenie alimentów

oraz

z powództwa A. C.

przeciwko K. C. (2)

o roszczenie regresowe

I. Podwyższa rentę alimentacyjną, ustaloną uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 133/14, od pozwanego K. C. (2) na rzecz małoletniego powoda K. C. (1) z dotychczasowej kwoty po 700 złotych miesięcznie do kwoty po 800 (osiemset) złotych miesięcznie, poczynając od dnia 8 października 2018 r., płatne na dotychczasowych warunkach;

II. Zasądza od pozwanego K. C. (2) na rzecz powódki A. C., tytułem roszczenia regresowego, kwotę 600 (sześćset) złotych;

III. W pozostałym zakresie oddala oba powództwa;

IV. Odstępuje od obciążania stron dotychczasowymi brakującymi kosztami sądowymi, które ponosi Skarb Państwa;

V. Wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 183/18

UZASADNIENIE

Małoletni powód K. C. (1), reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego w osobie jego matki A. C., wniósł pozew przeciwko pozwanemu, jego ojcu, K. C. (2) o podwyższenie alimentów. Domagał się nim podwyższenia dotychczasowych alimentów z kwoty po 700 zł miesięcznie do kwoty po 1.200 zł miesięcznie. Tym samym pozvem wniesiono o zasądzenie od pozwanego K. C. (2) kwoty 2.000 zł tytułem zwrotu połowy kosztów związanych z organizacją przyjęcia komunijnego w dniu 17.05.2017 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przypisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, iż od ostatniego zasądzenia alimentów od pozwanego K. C. (2) na rzecz małoletniego K. C. (1), w dniu 25 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 133/14 w kwotach po 700 zł miesięcznie, znacząco wzrosły potrzeby powoda. Poprzednio miał 7 lat i uczęszczał do „0” a obecnie ma 11 lat i jest uczniem klasy V SP Nr 5 w Ł.. Przez ponad 2 lata uczęszczał do szkoły pływackiej, korzystał z turnusów doszkalających jazdę na nartach a w roku szkolnym 2017/2018 uczęszczał do Szkoły (...) w Ł.. Stale korzysta z różnych form rozwijających jego umiejętności i zainteresowania związane z grami komputerowymi, wyjazdami i wycieczkami. Wzrosły także koszty jego podstawowego utrzymania związane z zakupem żywienia, odzieży i obuwia. Od poprzedniego wyroku nastąpił także zasadniczy wzrost dochodów pozwanego. Jest zatrudniony przez firmy w C. i W., przyjmuje klientów w domu oraz wykonywał usługi fizjoterapeutyczne w salonie kosmetycznym (...) w Ł., należącym do jego obecnej partnerki. Wybudował on także dom o powierzchni kilkuset metrów kwadratowych i cały czas go doinwestowuje oraz w jego posiadaniu są prawdopodobnie i inne działki rolne lub użytkowe. Podróżuje on także na długoterminowe wczasy zagraniczne. Pozwany nie wykazuje woli wspólnego pokrycia kosztów przedsięwzięć w życiu dziecka, np. komunii, w której uczestniczył ze swoją partnerką oraz znaczną liczbą osób ze swojej rodziny generacyjnej. Samowolnie uznał, że rozliczenie tej uroczystości zostało dokonane przez pobyt syna pod jego pieczę w czasie służbowego wyjazdu zagranicznego matki dziecka i uiszczenia w tym czasie przez niego alimentów.

Pozwany K. C. (2), w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie pozwu w całości, „anulowanie” kwoty 2.000 zł związanych z organizacją przyjęcia komunijnego w dniu 17.05.2017 r., zmniejszenie alimentów do kwot po 500 zł i zasądzenie od A. C. na jego rzecz kosztów procesu według norm przypisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na wzrost kosztów związanych z uzasadnionymi potrzebami syna. Nie są tymi potrzebami gry komputerowe, markowe ubrania, wyjazdy i wycieczki zagraniczne oraz prywatne korepetycje. Była żona tym pozwem chce mu dokuczyć i został złożony zaraz po tym, gdy dowiedziała się, że wraz z jego narzeczoną spodziewa się dziecka. Jego dochody natomiast nie zwiększyły się, lecz zmniejszyły. Dochód w 2015 r. wyniósł 44.301 zł, w 2016 r. 26.551 zł a w 2017 r. 13.392 zł. Faktycznie w 2015 r. wybudował dom jednorodzinny w C., ale jest tylko częściowo wykończony, na ile pozwolił mu zaciągnięty w banku kredyt. Jego zdaniem rzeczywisty koszt utrzymania syna K. nie wynosi więcej niż 1.000 zł. W czasie miesięcznych pobytów syna K. pod jego opieką, z uwagi na wyjazdy zagraniczne A. C. w 2017 r. i 2018 r., syn był w całości na jego utrzymaniu i w tych okresach płacił on alimenty po 700 zł. W czasie tych pobytów jego całkowite wydatki na syna wynosiły około 1.120 zł, z czego 640 zł wydawał na paliwo z uwagi na dowożenie syna do szkoły. Nie żądał on od A. C. zwrotu poniesionych kosztów związanych z pobytem syna u niego przez 9 dni w każdym miesiącu od lipca 2014 r., za okresy świąt, wakacji, ferii w 2018 r. W związku z organizacją przyjęcia komunijnego syna został postawiony przed faktem dokonany i nie konsultowano z nim poszczególnych wydatków. W czasie miesięcznych pobytów syna u niego uzasadnione potrzeby syna zamykały się kwotami 800 zł, włączając abonament telefoniczny syna, który opłaca od kilku lat. Sprawuje on opiekę nad synem 9 dni w miesiącu, co stanowi około 1/3 miesiąca, i w tym czasie jest on tylko na jego utrzymaniu. W marcu 2019 r. spodziewa się on drugiego dziecka, co spowoduje wzrost koszt utrzymania jego rodziny.

W czasie rozprawy w dniu 31 stycznia 2019 r. pozwany oświadczył, że jego żądanie obniżenia alimentów może nie być rozpoznawane w tej sprawie.

Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, co następuje:

A. C. i K. C. (2) byli małżeństwem. W dniu (...) urodził im się syn K. C. (1).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 28 października 2009 r., w sprawie I C 542/09, orzeczono rozwód małżonków C. oraz zasądzone od K. C. (2) na rzecz jego małoletniego syna K. C. (1) alimenty w kwotach po 300 zł miesięcznie.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 r., w sprawie III RC 133/14, Sąd Rejonowy w Łomży podwyższył dotychczasowe alimenty od K. C. (2) na rzecz małoletniego K. C. (1) z dotychczasowej kwoty po 300 zł miesięcznie

do kwoty po 700 zł miesięcznie, poczynając od dnia 14 maja 2014 r., płatne do dnia 10-tego każdego miesiąca, do rąk matki dziecka A. C., z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej z rat. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 17 lipca 2014r.

W trakcie trwania tej sprawy małoletni K. C. (1) miał 7 lat i realizował obowiązek przygotowania przedszkolnego w Przedszkolu Publicznym Nr 1 w Ł.. Mieszkał z matką A. C., w jej mieszkaniu. Chętnie przebywał on u ojca K. C. (2) 2-3 razy w miesiącu od 9.00-10.00 w soboty do 19.00 w poniedziałek, ale 4-5 godzin spędzał w przedszkolu. W czasie tych pobytów u ojca był wówczas na jego utrzymaniu.

Matka małoletniego powoda A. C. miała wówczas 29 lat i zawód pedagog. Posiadała majątek w postaci mieszkania w Ł. przy ul. (...), do którego przeprowadziła się z synem w 2012 r., oraz samochodu F. (...) z 1998 r. Pracowała na trzech umowach o pracę po 1/2 etatu, jako pedagog, i zarabiała łącznie około 2.600 zł netto miesięcznie. Mieszkała z synem we własnym mieszkaniu, za co płaciła czynsz 400 zł oraz dodatkowo 100 zł za prąd, około 70 zł za wodę i 35 zł za Internet. Opłacała ona za przedszkole syna po około 150 zł miesięcznie.

Z kolei pozwany K. C. (2) miał wówczas 29 lat i był fizjoterapeutą. Pracował u ojca w C., wykonując 15-20 zabiegów tygodniowo, otrzymując 40 zł za jeden zabieg „na rękę”. Otrzymał 50.000 zł z (...) na urzędzenia do rehabilitacji w firmie, którą prowadził, a której nie musiał zwracać. Mieszkał u ojca w C.. Nie płacił za zamieszkiwanie, a jedynie za energię elektryczną. Płacił dobrowolnie alimenty po 470 zł miesięcznie, ale nie zawsze. Kupił w C. prawie hektar ziemi rolnej, którą miał przekształcić na działki budowlane.

Obecnie małoletni K. C. (1) ma 11 lat i chodzi do V klasy szkoły podstawowej. Uczęszcza na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, za które jego matka płaci 200 zł miesięcznie. Łączne wydatki związane z zainteresowaniami małoletniego wynoszą około 500 zł rocznie. W tym roku jego matka poniosła również koszt wyprawki do szkoły w kwocie około 400 zł. K. jeździ z nią także na zagraniczne wakacje.

Matka małoletniego powoda – A. C. ma obecnie 34 lata i dalej wraz z synem mieszka w tym samym mieszkaniu. Jej partner przebywa w Niemczech, a gdy przyjeżdża do Polski mieszka z nimi. Opłaty za mieszkanie wynoszą ją łącznie około 650 zł miesięcznie. Ma ona również kredyt. A. C. pracuje jako pedagog w (...) nr 1 w Ł. oraz w Akademickiej Szkole Ponadgimnazjalnej i łącznie zarabia około 4.600 zł netto. Ma także dodatkową pracę jako biegła, z której otrzymuje około 5.000 zł netto za cały rok. W jej ocenie obecne koszty utrzymania syna K. wynoszą 2.000 zł miesięcznie.

Pozwany K. C. (2) ma obecnie 34 lata i mieszka w wybudowanym przez niego w 2015 r. domu w C.. Zameldowany jest jednak nadal w domu rodzinnym. Wraz z nim zamieszkuje jego partnerka, z którą związany jest od 2012 r. i z którą spodziewają się w marcu 2019 r. dziecka. Budowa domu kosztowała 300.000 zł i jest on częściowo wykończony. Na ten cel zaciągnął on kredyt w kwocie 120.000 zł, który spłaca po 1.000 zł miesięcznie. Pracuje on jako fizjoterapeuta między innymi w prywatnej klinice w W.. W zeznaniach podatkowych PIT 36 wykazał on w 2017 r. przychów w kwocie 65.111 zł a dochód na kwotę 13.848 zł. W 2016 r. kwoty te wynosiły odpowiednio 80.009 zł i 26.551 zł a w 2015 r. 97.836 zł i 44.301 zł. Według niego dochód w 2018 r. będzie w granicach 26.000 zł netto. Syn dalej przebywa u niego przez trzy weekendy w miesiącu od godz. 10.00 w sobotę do godz. 19.00 w poniedziałek. W ocenie pozwanego miesięczny koszt utrzymania K. nie wynosi więcej niż 1.000 zł.

Sąd Rejonowy w Łomży zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwa należy uznać za uzasadnione, ale jedynie w części.

W ocenie Sądu zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do zastosowania art. 138 kro, na podstawie, którego mogłoby nastąpić ewentualne podwyższenie alimentów. Zgodnie, bowiem z dyspozycją tego przepisu przesłanką zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego jest zmiana stosunków. Pod pojęciem tym należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu unormowanego w art. 133 i 135 kro. Stanowią one, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem

dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zakres tych świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za usprawiedliwione potrzeby należy natomiast uznać środki utrzymania i środki wychowania. Potrzeby utrzymania mają charakter konsumpcyjny. Ich zaspokojenie polega bowiem na zapewnieniu uprawnionemu mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia, pielęgnacji w chorobie itp. Dlatego przy ocenie czy zachodzą przesłanki do zastosowania art. 138 kro należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, a w szczególności możliwości i sytuację majątkową stron stosunku alimentacyjnego. Należy jednak równocześnie podkreślić, iż obecnie, zgodnie z art. 135 § 3 kro, na zakres świadczeń alimentacyjnych nie wpływają:

- 1) świadczenia z pomocy społecznej lub funduszu alimentacyjnego, o którym mowa w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2016 r. poz. 169 i 195), podlegające zwrotowi przez zobowiązanego do alimentacji;
- 2) świadczenia, wydatki i inne środki finansowe związane z umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej, o których mowa w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej;
- 3) świadczenie wychowawcze, o którym mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. poz. 195);
- 4) świadczenia rodzinne, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 114, z późn. zm.).

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie wynika, iż małoletni powód K. C. (1) w dalszym ciągu nie może samodzielnie się utrzymywać albowiem ma dopiero 11 lat a nie posiada przy tym własnego majątku, z którego dochód pozwoliłby mu na samodzielne utrzymanie. Bezsprzecznie potrzebna jest mu w dalszym ciągu pomoc ze strony rodziców. Pozwany nie kwestionował tego faktu, lecz nie godził się jednocześnie na jakiegokolwiek podwyższenie dotychczasowych alimentów.

Alimenty te na rzecz małoletniego K. C. (1) po raz ostatni ustalono w wyroku z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie III RC 133/14. Wyrokiem tym Sąd Rejonowy w Łomży zwiększył ich wysokość z kwoty po 300 zł miesięcznie na kwotę po 700 zł miesięcznie. W trakcie ustalania tych alimentów powód miał 7 lat i chodził do przedszkola.

W ocenie Sądu od tej sprawy nastąpiło zwiększenie usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego powoda przede wszystkim ze względu na jego wiek. Ma on obecnie 11 lat, o prawie 5 lat więcej niż poprzednio, a jak wiadomo w miarę rozwoju dziecka wzrastają i jego koszty utrzymania. Chłopiec podrośł i zaczął rozwijać swoje zainteresowania. Z całą pewnością pojawiły się również dodatkowe wydatki związane z podjęciem przez niego nauki w szkole. Wydatki te z roku na rok są coraz większe, a zasadnym jest przecież wydawanie pieniędzy na materiały edukacyjne, w tym szkolną wyprawkę. Koszty utrzymania małoletniego K. podwyższają także dodatkowe zajęcia języka angielskiego, na które jego matka wydaje 200 zł miesięcznie. Do tych kosztów należy doliczyć wydatki na jedzenie, ubrania i inne potrzeby chłopca oraz część opłat ponoszonych przez jego matkę na utrzymanie mieszkania w celu zapewnienia między innymi i jemu dachu nad głową. (k. 101-102). W tym miejscu należy również zauważyć, że sam pozwany w toku sprawy przyznał, iż koszty utrzymania syna nieznacznie wzrosły (k. 103).

Matka małoletniego powoda w czasie trwania poprzedniej sprawy o podwyższenie alimentów III RC 133/14 żądała podwyższenia ich do kwot po 1.000 zł miesięcznie, twierdząc, że na zaspokojenie potrzeb syna niezbędne jest 2.000 zł miesięcznie (k. 2 dołączonych akt). Tymczasem w wyroku w tej sprawie wysokość alimentów pozwanego na rzecz syna Sąd określił na kwoty po 700 zł miesięcznie, przyjmując zapewne koszty utrzymania tego syna na niższe w stosunku do twierdzeń matki dziecka. W chwili obecnej, zgodnie z powyżej przedstawionymi ustaleniami, średnie miesięczne koszty utrzymania powoda K. C. (1) należy ustalić na nieco wyższym poziomie w stosunku do ustaleń w czasie trwania poprzedniej sprawy o podwyższenie alimentów. W ocenie Sądu, w okresie prawie 5 lat, w stosunku do poprzedniej sprawy, koszty utrzymania małoletniego powoda mogły wzrosnąć o około co najmniej 200 zł miesięcznie.

Z porównania materiału dowodowego z obu ostatnich spraw dotyczących przedmiotowych alimentów wynika, iż w międzyczasie sytuacja finansowa matki powoda uległa znacznej zmianie. Obecnie zarabia o 2.000 zł netto więcej w stosunku do okresu trwania poprzedniej sprawy. Otrzymuje również dodatkowy dochód w ciągu roku w wysokości około 5.000 zł netto z pracy w charakterze bielej. Wydatki ponoszone przez nią na mieszkanie nie uległy natomiast zasadniczej zmianie, bowiem nadal mieszka w tym samym mieszkaniu, które posiada na własność. Wszystkie te okoliczności wskazują na konieczność przyjęcia polepszenia się sytuacji finansowej matki powoda w stosunku do poprzedniej sprawy dotyczącej tego obowiązku alimentacyjnego. Sąd uznał zatem, iż żądana przez nią kwota 1.200 zł miesięcznie alimentów byłaby zbyt wygórowana, tym bardziej, że pozwany również uczestniczy w utrzymaniu dziecka przez opiekowanie się nim trzy weekendy w miesiącu.

Odnosząc się natomiast do obecnej sytuacji pozwanego K. C. (2) należy zauważyć, iż jego sytuacja w stosunku do poprzedniej nie uległa pogorszeniu tak jak próbował to przedstawić w niniejszej sprawie. Wprawdzie ze złożonego przez pozwanego jego zeznania podatkowego za 2017 r. wynika, że osiągnął on wówczas dochód jedynie w kwocie 13.392,41 zł, ale przeczą temu jego wyjaśnienia oraz zwykła logika faktów. Zarabiając około 1.116 zł miesięcznie nie byłby on w stanie ponosić opłat związanych z utrzymaniem wybudowanego przez niego w międzyczasie domu, spłaty rat kredytu w wysokości 1.000 zł miesięcznie, alimentów na rzecz powoda w kwotach po 700 zł miesięcznie oraz ponieść jeszcze kosztów swojego utrzymania. Wyjaśnienia pozwanego nasuwają więc uzasadnione wątpliwości czy jest to jego całkowity dochód w ciągu roku. Należy także podkreślić, iż pozwany w 2015 r. wybudował dom, co stanowiło według niego wydatek około 300.000 zł. Wprawdzie na tą budowę zaciągnął kredyt w kwocie 120.000 zł, lecz pozostałą kwotę na ten cel musiał wyłożyć ze swoich środków finansowych (k. 103). Należy również wskazać, że także w trakcie poprzedniego ustalania alimentów sam pozwany K. C. (2) określił swoje zarobki na kwoty od 600 zł do 800 zł tygodniowo „na rękę” (k. 19 tych akt), co dawało miesięcznie ponad 2.400-3.200 zł netto, lecz z zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w Ł. wynika, że w 2013 r. jego dochód wynosił jedynie około 1.640 zł miesięcznie (k. 18 tych akt). Z kolei w czasie rozprawy w dniu 31 stycznia 2019 r. w niniejszej sprawie oświadczył, że jego dochód w 2018 r. wyniósł około 26.000 zł netto (k. 102), co miesięcznie dawałoby około 2.166 zł, lecz wydaje się to mało prawdopodobne wzięwszy pod uwagę jego wydatki przedstawione powyżej. Z urzędu Sądowi wiadomym jest natomiast, iż godzinna wizyta u fizjoterapeuty kosztuje obecnie co najmniej 100 zł.

Zdaniem Sądu wskazywane obecnie przez pozwanego dochody nie znajdują odzwierciedlenia w jego wydatkach, gdyż przy tak nakreślonej sytuacji finansowej nie byłby w stanie zapewnić sobie koniecznego utrzymania. Tym samym trudno uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego w zakresie osiąganych przez niego dochodów, które należy uznać za wyższe w stosunku do tych przez niego deklarowanych i umożliwiających wywiązywanie się przez niego z obowiązku alimentacyjnego określonego w niniejszej sprawie.

Należy również podkreślić, iż pozwany w trakcie trwania poprzedniej sprawy dotyczącej tych przedmiotowych alimentów III RC 133/14 godził się na ich ustalenie w wysokości 700 zł miesięcznie, choć w czasie rozprawy uznawał je za wystarczające w kwocie 500 zł (k. 19 odwr. tych akt), gdyż nie zaskarżył zapadłego w niej orzeczenia. Skoro takie było zatem wówczas stanowisko K. C. (2) to nie powinno dziwić, że obecnie, po prawie 5 latach od zakończenia tej sprawy III RC 133/14, i po oczywistym zwiększeniu się kosztów utrzymania małoletniego powoda, zwiększeniu powinna ulec także i dotychczasowa wysokość tych przedmiotowych alimentów.

Pozwany w niniejszej sprawie podkreślał także, iż spodziewa się on wraz z obecną partnerką dziecka, co spowoduje wzrost jego wydatków związanych z utrzymaniem siebie i swojej nowej rodziny. Należy jednak podkreślić, iż obecnie trudno jeszcze określić jakie rodzice tego dziecka będą ponosić wydatki na jego utrzymanie a dziecko to będzie miało także i matkę, na której również będzie ciążył obowiązek lożenia na jego utrzymanie. Z wyjaśnień pozwanego wynika natomiast, że jego partnerka prowadzi działalność gospodarczą. Zatem, w ocenie Sądu, także i ona będzie w stanie partycypować w kosztach utrzymania spodziewanego dziecka. Niezaprzeczalnie sytuacja ta w pewnym stopniu wpłynie na kondycję finansową pozwanego, lecz nie w takim stopniu, aby stanowiła podstawę do pozbawienia strony pozwanej możliwości uzyskiwania od niego tylko nieco zwiększonych alimentów.

Reasumując stwierdzić należy, iż sytuacja finansowa i osobista pozwanego nie uległa pogorszeniu, tak jak to próbuje on przedstawić w tej sprawie. Należy tu także zwrócić uwagę na fakt, iż pozwany czyni osobiste starania o utrzymanie i wychowanie syna K. w znacznie mniejszym stopniu niż jego matka. Zgodnie natomiast z § 2 art. 135 kro „wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie”. Ponieważ powyższe osobiste starania czyni przede wszystkim matka powoda może ona, zgodnie z tym przepisem prawnym, na poczet swojego obowiązku alimentacyjnego wobec tego dziecka zaliczyć te osobiste starania. Mogą one w całości lub w części wypełnić jej obowiązek alimentacyjny. Tym samym pozwany powinien partycypować w kosztach utrzymania tego dziecka w większej części niż czyni to jego matka. Należy tu także podkreślić, że to ona ponosi znacznie większe koszty związane z całorocznym codziennym funkcjonowaniem małoletniego powoda. Oczywiście czyni to także dzięki otrzymywanym od pozwanego alimentom na rzecz tego ich syna.

Stwierdzone przez Sąd zmiany w sytuacji stron tej sprawy wpływają bezsprzecznie na kwotę, o którą powinien zostać zwiększony dotychczasowy obowiązek alimentacyjny. Biorąc pod uwagę przede wszystkim uzasadnione potrzeby małoletniego powoda K. C. (1) oraz możliwości zarobkowe, majątkowe i osobiste zobowiązanego do spełnienia świadczenia alimentacyjnego, Sąd doszedł do przekonania, iż przedmiotowe alimenty powinny ulec podwyższeniu choć o 100 zł miesięcznie, a pozwany powinien i jest w staniełożyć na rzecz tego małoletniego jego syna kwoty po 800 zł miesięcznie.

Trudno natomiast uznać za uzasadnione, w niniejszej sprawie, pierwotne żądanie strony powodowej podwyższenia przedmiotowych alimentów z dotychczasowej kwoty po 700 zł miesięcznie do kwoty po 1.200 zł miesięcznie, gdyż nic nie uzasadnia aż tak znacznej podwyżki tych alimentów. Nie nastąpiły bowiem po obu stronach tego stosunku alimentacyjnego takie zmiany, które powodowałyby konieczność tak dużego zwiększenia dotychczasowych alimentów. Wprawdzie reprezentująca w tej sprawie powoda jego matka w czasie rozprawy w dniu 31 stycznia 2019 r. wskazała, że średnie miesięczne koszty utrzymania syna wynoszą około 2.000 zł, jednak nie przedstawiła w tym względzie wystarczających powodów i dowodów. Przyznała ponadto, iż chłopiec przebywa u pozwanego przez trzy weekendy w miesiącu, w trakcie których jest wyłącznie na jego utrzymaniu (k. 102). Tym samym powództwo ponad kwotę zasadzoną przedmiotowym wyrokiem zostało oddalone.

Z tych względów, na podstawie powyżej powołanych przepisów prawnych, orzeczono jak w pkt. I wyroku, oddalając powództwo powyżej zasądzonej kwoty jako nieuzasadnione.

Odnosząc się natomiast do żądania w niniejszej sprawie przez stronę powodową kwoty 2.000 zł tytułem zwrotu połowy kosztów związanych z organizacją przyjęcia komunijnego małoletniego K. C. (1), Sąd uznał w tym przypadku za uzasadnione zasądzenie od pozwanego K. C. (2) na rzecz powódki A. C. jedynie kwoty 600 zł. W tym miejscu należy wskazać na treść art. 140 § 1 kro, zgodnie z którym osoba dostarczająca drugiemu środków utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 lutego 1999 r. (III CZ 179/98, OSP 2000, Nr 7, poz. 114), podsumowując dotychczasowe orzecznictwo, wyjaśnił, że roszczenie zwrotne "powstaje przez sam fakt dostarczenia uprawnionemu środków utrzymania lub wychowania zamiast zobowiązanego". "Pozostaje w ścisłym związku z zakresem obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego do alimentacji, bowiem roszczenie regresowe względem tego zobowiązanego zależy od istnienia po jego stronie obowiązku alimentacyjnego i zakresu tego obowiązku. Roszczenia regresowego można dochodzić tylko od osoby rzeczywiście zobowiązanej do alimentacji uprawnionego". Roszczenie zwrotne na podstawie art. 140 kro przysługiwać może osobie zobowiązanej do alimentacji uprawnionego w zakresie, w jakim dokonane świadczenia alimentacyjne przekraczały jej obowiązek. W uchwale z dnia 6 marca 1975 r. (III CZP 3/75, OSNC 1976, Nr 3, poz. 32) Sąd Najwyższy stwierdził, że "To z rodziców, które świadczyło alimenty na rzecz dziecka w zakresie przekraczającym jego obowiązek, nie traci roszczenia z art. 140 § 1 k.r.o. względem drugiego rodzica – tylko z tej

przyczyny, że mogło we właściwym czasie bez nadmiernych trudności uzyskać dla dziecka od drugiego z rodziców świadczenia alimentacyjne".

W ocenie Sądu należy uznać, iż koszty związane z uroczystością I komunii świętej należy zaliczyć do usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka albowiem w naszym kręgu kulturowych jest to bardzo często praktykowana uroczystość. Pozwany z pewnością zdawał sobie sprawę, że jego syn będzie uczestniczył w niej, gdyż poprzedzają ją stosowne przygotowania, i wcześniej temu nie sprzeciwiał się, albowiem nawet nie podnosił tego faktu. Otrzymał on na nie stosowne zaproszenie (k. 88) i uczestniczył w niej wraz ze swoją obecną partnerką oraz swoją rodziną generacyjną. Uczestniczyli oni także w zorganizowanym przyjęciu po tej uroczystości, co przyznał sam pozwany.

Matka małoletniego K. C. (1) poniosła wszelkie koszty związane z zorganizowaniem tej uroczystości w dniu 17 maja 2017 r. w kwocie około 4.000 zł, czego pozwany nie zakwestionował (k. 103). W ocenie Sądu zachodzą zatem przesłanki zastosowania powyższego przepisu w przypadku tych kosztów i pozwany powinien zostać zobowiązany do zwrotu połowy tych kosztów tj. kwoty 2.000 zł, jak tego domagała się powódka A. C.. Jednakże należy przyznać rację pozwanemu, iż z uwagi na fakt, że małoletni powód przez jeden miesiąc w 2017 r. i jeden miesiąc w 2018 r. przebywał wyłącznie na utrzymaniu ojca zasadnym jest pomniejszenie tej kwoty o 1.400 zł z tytułu zapłaconych przez niego w tym czasie alimentów, których matka powoda mu nie zwróciła (k. 103). Pozostała kwota 600 zł powinna być, zdaniem Sądu, zwrócona przez niego matce dziecka. Przedstawiona powyżej sytuacja materialna i finansowa pozwanego powinna pozwolić mu na uiszczenie tej kwoty. Wobec powyższego orzeczono jak w pkt. II wyroku, oddalając powództwo powyższej zasądzonej kwoty.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc z uwagi na sytuację stron a w szczególności osoby zobowiązanej do tych alimentów i konieczność zaspokojenia przez nią przede wszystkim potrzeb uprawnionego do alimentów.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 kpc.